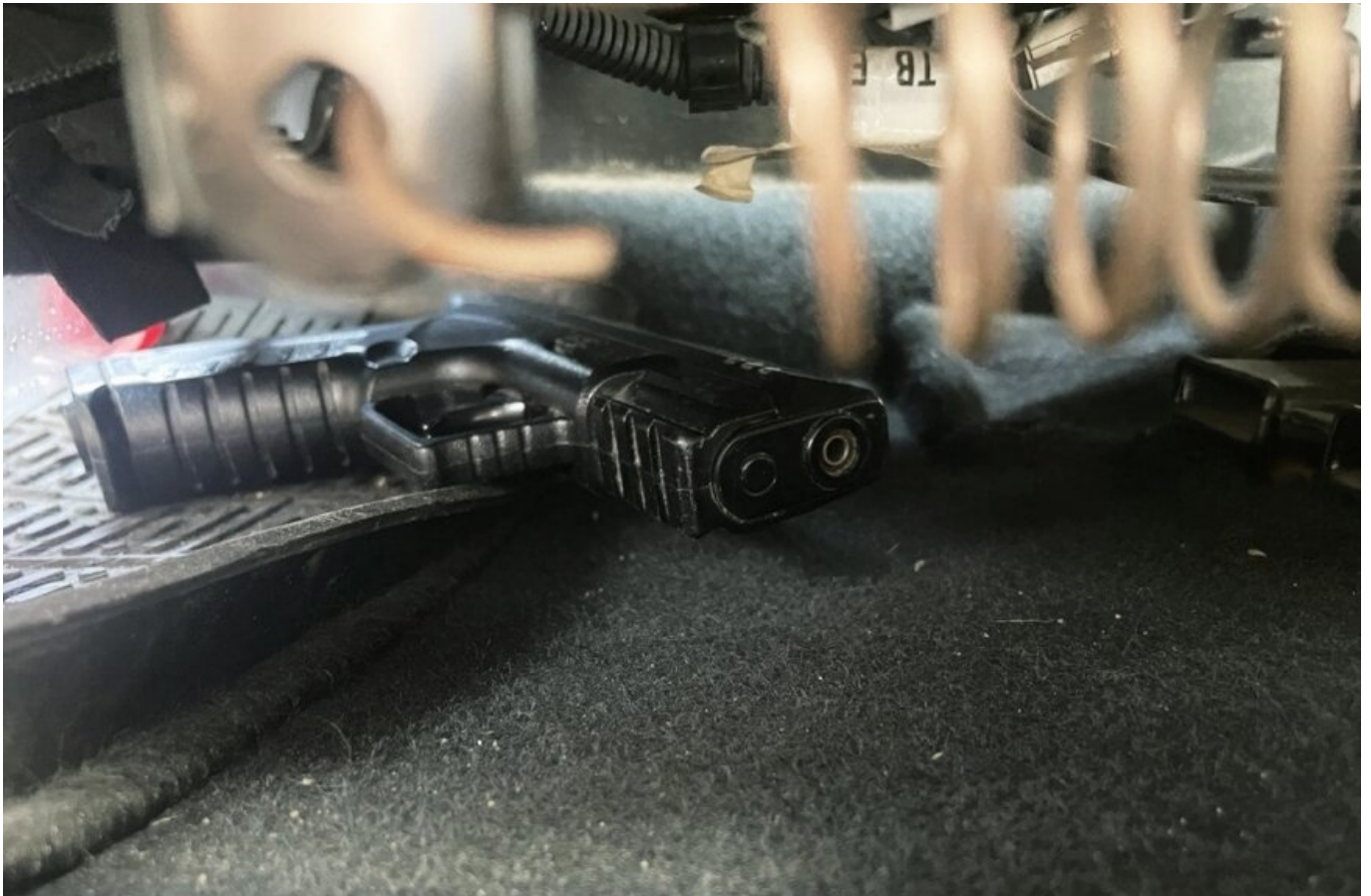


Groził bronią na stacji paliw. Po kilku godzinach wrócił, przeprosić

data aktualizacji: 2025.06.17 autor: Bartosz Nowakowski



(fot. KMP Skierniewice)

33-letni mężczyzna groził sprzedawcy bronią pneumatyczną na jednej ze stacji paliw w Skierniewicach. Zabrał ze sobą pieniądze i siedem paczek papierosów, jednak po kilku godzinach postanowił powrócić i przeprosić.

W sobotę (14.06) w godzinach nocnych na jedną ze skierniewickich stacji benzynowych podjechał czarny Hyundai, z którego wysiadł mężczyzna i rozpoczął tankowanie samochodu.

Tuż po zatankowaniu mężczyzna wszedł do budynku, wyjął przedmiot podobny do broni palnej i zaczął grozić sprzedawcy.

Napastnik zażądał od sprzedawcy gotówki oraz kilku paczek papierosów. Zgłaszający dał mężczyźnie pieniądze wraz z 7 paczkami papierosów, po czym sprawca zdarzenia odjechał.

Aneta Placek, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Skierniewicach

Funkcjonariusze natychmiast podjęli poszukiwania. Po kilku godzinach okazało się, że... mężczyzna wrócił na stację i przeprosił za swoje zachowanie.

- Zatrzymany to 33-letni mieszkaniec powiatu brzezińskiego. W jego pojeździe ujawniono przedmiot przypominający broń, noże kuchenne oraz niewielką ilość marihuany, przedmioty poddano oględzinom, a następnie je zabezpieczono – dodaje Aneta Placek.

Po sprawdzeniu okazało się, że przedmiot przypominający pistolet to broń pneumatyczna. Sprawca przestępstwa usłyszał już zarzuty dotyczące rozboju oraz posiadania środków odurzających, a decyzją sądu najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie. Grozi mu do 15 lat pozbawienia wolności.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/45029-grozil-bronia-na-stacji-paliw-po-kilku-godzinach-wrocil-przeprosic>